Wychodzi raz w tygodniu. Porto ryczałtem opłacone.



PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament miesięczny . . . . Mp. 6000

Cena numeru pojedynczego 1500 Mp.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Nowe ceny podane w nagłówku odnoszą się także do poprzednio udzielonych zleceń o ile nie zostaną cofnięte.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. w dziale inser. na okładce . . Mp. 400—
" " na pierwszej str. okładki . . " 800—
" dwuszpaltowy w nadesł. wewn. nru " 1600—

Cała str. 330.000 Mp, pół st. 172.000 Mp, ćwierć st. 90.000 Mp ósma str. 48.000 Mp

Redakcja i Admin.: **Kraków, Grodzka 43** — Telefon 3267 Konto P. K. O. Nr. 141.102.

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór.

Rok VI. Kraków, dnia 30-go czerwca 1923. Nr. 25 i 26.

FABRYCZNY SKŁAD PAPIERU
KILBERT i EISENSTEIN W KRAKOWIE ul. Św. Marka 23. Tel. 1328

PAPIERY wszelkiego rodzaju: jak bezdrzewny, prawie bezdrzewny, średni, konceptowy, tabelaryczny, pelurowy, maszynowy, afiszowy, drukowy, bibułka kolorowa na kwiaty i t. p.

KONFEKCJA papierowa: jak mapki i kasetki listowe od najskromniejszych do najwykwintniejszych, koperty kupieckie i urzędowe, koronki papierowe, zeszyty i bruliony szkolne, zeszyty gumowane do robót wycinanych i t. p.

GENERALNE ZASTĘPSTWA i WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA POLSKĘ FABRYK:

„ASTORIA“ Hamburg: Fabryka złotych piór do napełniania atramentem, rączek oraz automatycznych ołówków galalitowych i kauczukowych

„JAVA-KUNST“ Neubabelsberg: Fabryka papierów barwnych i fantast. jedynych w swej jakości.

Biuro:
Kraków, ul. Zielona 16
Telefon Nr. 3035

„BIEL“
Spółka z ogr. por.

Fabryka:
Podgórze, Wielicka 10

FABRYKA BIELIZNY DAMSKIEJ

Zawiadamia P. T. Interesowanych, że uruchomiła swoją nowo założoną fabrykę i poleca bieliznę damską wszelkiego rodzaju i pierwszej jakości.

Specjalność: Luksusowe garnitury batystowe. **Nowości:** W stanikach i kombinacjach.

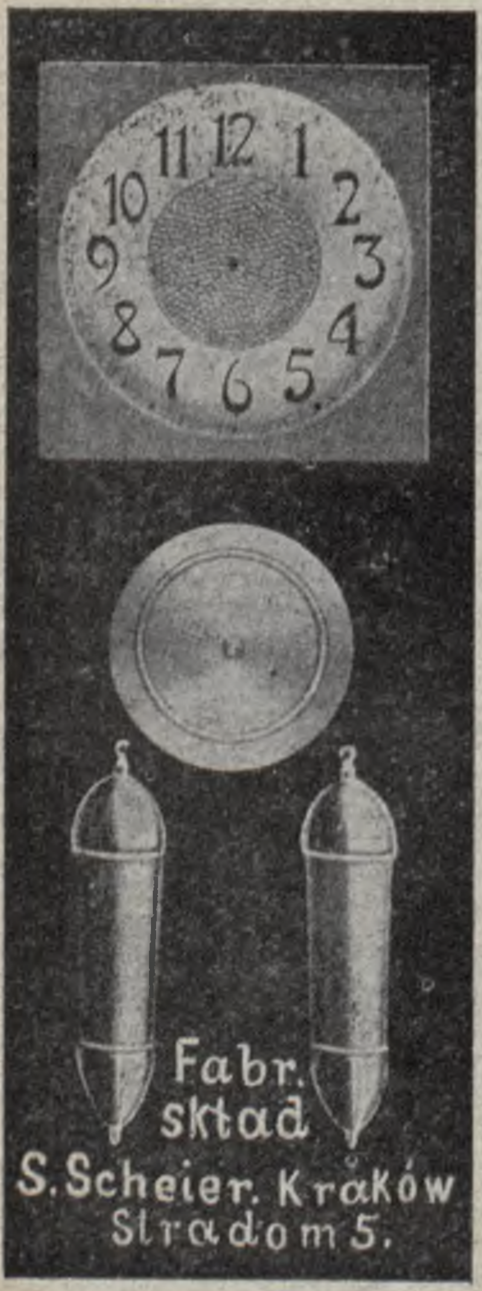
Naszych P. T. abonentów prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty za III. kwartał i równocześnie donosimy, że zalegającym z prenumeratą bezwarunkowo wysyłkę następnego numeru „Przeglądu Kupieckiego“ wstrzymamy. — Należy zatem celem uniknięcia przerwy we wysyłce, prenumeratę za III. kwt. 18.000 Mp. załączonym do dzisiejszego numeru czekiem przesłać. *Administracja.*

„FASCINATA“ KREMY - PUDRY MYDŁA - PERFUMY

Fabryki E. DAEWERSA w Berlinie.

Skład fabryczny na Polskę:

Statter i Klapholz, Kraków, Karmelicka 28.



Główny skład
wszelkich gatunków nowych i używanych worków.
Wypożyczalnia worków do różnego użytku

LANDAU i Ska
LWÓW, UL. SYKSTUSKA L. 58a
Telefon Nr. 426

Gdańsk: p. f. „SACCUS“ G. m. b. G. Münchengasse 4-6.



Najtaniej sprzedaje firma „Lux“ Kraków Plac Dominikański 2.
wszelkie przybory do urządzenia światła elektr. i dzwonków elektr. Tel. 3335

Najlepszy klej do gumy (Gummilösung)

NATIONAL

Najlepszy klej do gumy (Gummilösung)

LEOPOLD HUTTERER
KRAKÓW, UL. GRODZKA L. 43.
Hurtowny skład instrumentów muzycznych, gramofonów, rowerów i wszelkich przyborów do tychże.
Zapalniczki, termosy i latarki kieszonkowe.

Składy fabryczne CZEKOLADY, CUKRÓW, HERBATNIKÓW i wszelkich wyrobów cukrowych
pierwszorzędnych wytworów
BRACI ROTHFELD
Spółka z ogr. odp.
W KRAKOWIE
ul. Krakowska 25
FILJA:
ul. Kościuszki L. 15.

W. KUCHARSKI, Sp. Akc.

FABRYKA DRUTU I WYROBOW DRUCIANYCH
(przedtem J. GORECKI, W. KUCHARSKI i Ska, TOWARZYSTWO AKCYJNE)
KRAKÓW-PODGÓRZE ROMANOWICZA 5

Masowa produkcja drutu i wyrobów drucianych

I. Druty:
Żelazne, twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane — Drut sprężynowy twardy, galwanizowany — Drut dla telegrafów i telefonów — Druty kolczaste, zwykłe i pocynkowane.

II. Wyroby druciane:
Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń — Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. — Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wycieraczki siatkowe i t. p. — Druciane tkaniny — Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

III. Wyroby żelazne:
Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów — Bramy i bramki żelazno-blaszane, siatkowe i t. p. — Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p. — Meble żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p.

FACHOWE PORADY, KOSZTORYSY i t. p. BEZPŁATNIE.

TREŚĆ NUMERU:

Przedruk artykułów dozwolony tylko z powołaniem się na „Przegląd Kupiecki".

H. SCHENKER.

Kalkulacja cen.

Wiele się mówi o wysokich zyskach kupieckich. Stwierdzamy z całą stanowczością, że kupiectwo nasze z małemi wyjątkami przeprowadza ścisłą kalkulację, a temsamem nie zarabia, lecz traci.

Kalkulacja cen, jest najważniejszą arterją życia kupieckiego, i tego właśnie brak kupiectwu polskiemu. Prawie żaden z kupców nie ma pojęcia do jakiej wysokości dochodzi jego obrót miesięczny, i wiele wynoszą jego wydatki z prowadzeniem przedsiębiorstwa połączone. Konkurencja nielojalna coraz to silniej występująca, zmusza nas do wzajemnej walki tak, że zyski stają się mrzonką i kupiectwo, które zostaje codziennie przez inne czynniki obarczone rozmaitemi ciężarami pracuje deficytowo. Winę ponosi kupiectwo, iż nie prowadzi ksiąg, nie zna swego obrotu i jakie ciężary go obarczają. Ustawa o walce z lichwą wisi jak miecz Demoklesa nad nim, a najciekawszą rzeczą jest to, że do tej chwili nie określono jaką jest wysokość dozwolonego zysku. Jeżeli bowiem jeden kupiec zarobił 10% przy jednym artykule, uważa się to za zysk wygórowany, to drugi kupiec sprzedając ten sam artykuł ze zyskiem 30%, nie miał jeszcze na pokrycie swoich kosztów połączonych z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Wszystkie te zyski uzależnione są od jego obrotu i wydatków.

To są główne motywa, które wymagają, by kupiectwo nareszcie prowadziło ścisłą kalkulację cen. Kupiectwo powinno zrozumieć, że z dnia na dzień wydatki jego się powiększają, a jeżeli jego obrót miesięczny w równym stosunku się nie powiększa, wówczas z biegem czasu jego siła upadnie.

Dla kalkulacji ścisłej należy poznać obrót swój ogólny a następnie wydatki stałe oraz nieprzewidziane. Co do tej chwili składa się na wydatki stałe jest nam znane; Podatek dochodowy, wykupno karty przemysłowej, 2⁸/₁₀% podatku obrotowego, płaca personalu, czynsz za lokal handlowy i mieszkaniowy, czyszczenie. Wydatki nieprzewidziane: Oświetlenie, portorje, stemple do faktur, manko w towarach, niszczenie towaru na wystawach oraz utrzymanie własnej rodziny. Wobec niniejszego przedstawienia winien kupiec mający obrót 10,000.000 miesięcznie kalkulować conajmniej ze zyskiem 40%, naturalnie w miarę podwyższenia się obrotu może zysk być zmniejszony.

Nasze kupiectwo we wielkiej mierze w tej kalkulacji zapomina i zawsze swoje oczy zwraca na konkurencję, bojąc się, że konkurent przez obniżenie ceny obrót swój powiększy. W zasadzie tak dawniej było, jak ceny towarów nie dochodziły do horendalnych wysokości i koszta prowadzenia przedsiębiorstwa były minimalne. Lecz obecnie należałoby pomyśleć, co jest zdrowszą zasadą? czy mniejszy obrót i większy zysk, czy też większe obroty a drobne zyski. Dziwimy się, że nasze kupiectwo nie może sobie pozwolić na te zbytki co kupcy zagraniczni? Tam są kupcy, którzy umieją kalkulować i zarabiać. Kupiectwo nasze nie żąda wygórowanych zysków jak zagraniczni na własne auta, stałą lożę w operze, lecz skromnych dochodów na pokrycie niezbędnych potrzeb życiowych.

Nareszcie jest czas, by nasze kupiectwo zarabiało na podstawie swego obrotu, inaczej zbliżamy się coraz szybszym krokiem w przepaść.

LEOPOLD FROMOWICZ.

Masowe wyroki sądowe, zaoczne.

Ostatnimi czasy otrzymał cały szereg kupców w Krakowie wyroki sądowe, tak zwane osądy zaoczne, wydane na skutek doniesienia policji państwowej za niezamykanie sklepów po godzinie 6-tej wieczorem. Ciekawe jest, że niemal wszyscy z tych kupców otrzymali po kilka takich wyroków naraz za czas od października ubiegłego roku do kwietnia bieżącego roku, a wymierzone kary pieniężne wynoszą ogólnie od Mp. 3000 do Mp. 30.000 i więcej. Kary te w razie niemożności ściągnięcia, zamienia się na areszt w znacznej liczbie dni, a znany nam jest wypadek, że jednemu z kupców wymierzono 3 tygodnie aresztu bez zamiany na grzywnę. W niejednym wypadku doręczono poszczególnym kupcom 10 do 15 takich wyroków, a jednemu z kupców doręczono aż 21 wyroków w jednym dniu. Porównując zaś daty tych doniesień widzi się z jaką skrupulatną opieką poszczególne organa policji otaczają kupiectwo. I tak wpływały doniesienia na kupców prawie codziennie i co drugi dzień, a nie rzadko czyniono doniesienia dwa i trzy razy dziennie na jednego i tego samego kupca, co już nawet ustawowo nie jest dopuszczalnem. Większość tych doniesień odnosi się do proletarjatu kupieckiego — do tych drobnych kramarzy, którzy trudnią się sprzedażą ciastek i wody sodowej, a którym sprzedaż po godzinie 6-tej wieczorem jest ustawowo dozwoloną. I odnoszą się także w niemałej części te doniesienia do kupców z dzielnicy VII. i VIII., którym Magistrat uchwałą swoją dozwolił sprzedaż wszystkich artykułów od godziny 5-tej do 8-mej wieczorem w soboty pory zimowej, o czem — zdaje się — policja państwowa w swoim czasie nie została poinformowaną — zaś sędzia wydając wyrok zaoczny opiera się tylko na doniesieniu policjanta. I smutne nasuwają się refleksje człowiekowi, czytając te wyroki. — Że też nie oszczędzono kupiectwu żadnej ustawy, godzącej w godność ludzką. Karze się kupca za to, ze chce żyć uczciwie i pracować wedle sił i możności, a na dobitek karze go nie władza komunalna, ani administracyjna, ale obarcza się tem sądy i tak już niezmiernie pracą przeciążone i karze go sąd za wykonywanie swego zawodu, gdy cały szereg innych zawodów swobodnie i bez żadnych ograniczeń swoje czynności wykonuje jak np. lekarze, adwokaci, inżynierowie, profesorowie, rzemieślnicy i — last not least nasi rolnicy.

Najciekawszą jest ale procedura takich osądów. Otóż władze administracyjne albo komunalne załatwiają podobne doniesienia w najbliższych paru dniach po ich wpłynięciu, wzywając kupca do wytłomaczenia się i udzielają mu ewentualnie napomnienia, co najczęściej najlepiej skutkuje. Wszak samo udzielenie admonicji jest dla uczciwego i porządnego kupca już dość dużą karą i zupełnie wystarczającem ostrze-

żeniem. Sądy zaś przeciążone z powodu katastrofalnego braku sił fachowych i pomieszczeń, koniecznych dla płynnego załatwiania spraw — pracą załatwiają się z narzuconym im balastem w ten sposób, że zasądzają zaocznie, bez bliższego rozpatrzenia sprawy. Ale — zdaje się — że i ta skrócona procedura nie wiele się przyczynia do przyspieszenia tempa załatwień spraw, bo — jak widzimy — otrzymują kupcy masowo osądy. Jest faktem, że gdy tak osądzony kupiec czuje się pokrzywdzonym, wystarczy, aby wniósł do sądu sprzeciw, a wówczas sąd zarządza rozprawę, przy której przesłuchuje się obie strony i po stwierdzeniu stanu rzeczy, sąd zatwierdza wydany osąd lub go znosi, jednakże, proszę sobie wyobrazić położenie kupca, który otrzymuje naraz za 8 i 9 miesięcy wstecz dwadzieścia kilka osądów, zaprzewinienia popełnione w tym okresie w różnych dniach i godzinach — czyż jest ten kupiec w możności spamiętać, czy i z jakiego powodu w każdym z tych wypadków był zmuszonym po godzinie przepisanej mieć sklep otwarty? Czy może spamiętać chociażby, czy w tych poszczególnych okresach sprzedaż po przepisanej godzinie zawsze była niedozwoloną, czy była niedozwoloną tylko okresowo? A teraz wyłania się z tego kwestja finansowa. Wszak wnoszenie przez adwokata sprzeciwu bywa dla kupca nieraz dotkliwszą karą, niż sama kara — wszak dziś trzeba za taki sprzeciw zapłacić adwokatowi Mp. 30.000—50.000, a jeżeli się zostało nawiedzonym dwudziestu kilkoma osądami, to wnoszenie sprzeciwów staje się dla poszczególnego biedaka wprost katastrofą.

A ile cierpi pod tymi dziwnymi stosunkami nasz i tak już dość skołatany skarb państwa? Ilu ludzi traci drogi czas przy wykonywaniu tych ustaw — ile papieru i innego materjału się zużywa do wygotowania tylu masowych wyroków — jeśli chociażby tylko liczyć po 3 arkusze papieru dla jednego osądu i tyleż arkuszy dla sprzeciwu?

Byłoby zatem wskazanem rozpoczęcie sanacji naszego skarbu od zniesienia właśnie ustaw szykanujących kupiectwo, a których koszta wykonywania olbrzymiemi sumami obciążają skarb państwa — w pierwszej linji od zniesienia ustawy uniemożliwiającej kupcowi wykonywania zawodu — a wówczas będzie pojicja państwowa w możności wytrwałość i energję swoich organów skierować ku sprawom bardziej odpowiadającym ich powołaniu.

I w tej mierze byłoby wskazanem, aby nasza Izba handlowa i przemysłowa, znana z energicznej obrony tutejszego kupiectwa, poczyniła bezzwłoczne starania o:

1) Uchylenie ograniczenia godzin sprzedaży w sklepach w ogólności, a w sklepach z ciastkami i wodą sodową w szczególności;

2) Uchylenie zaocznego sądzenia kupców — względnie, aby orzeczenia karne w sprawie zamykania sklepów oddano napowrót władzom komunalnym — co byłoby najwłaściwszem.

Wszystkim zaś kupcom, którzy czują się tymi osądami pokrzywdzeni, polecamy bezwarunkowo wnieść sprzeciw do sądu a równocześnie zgłosić te sprawy w sekretarjacie naszego Stowarzyszenia — względnie u kolegi Pacanowera, sekretarza sekcji kolonialno-spożywczej, aby dać możność czuwania naszej organizacji nad dalszym tokiem tej sprawy, bo na kupcu nie powinna ciążyć niezałatwiona kara.

dr. m.

Przyczyny spadku marki.

Gwałtowność spadku marki jest najważniejszem obecnie zagadnieniem naszej polityki; wywołała ona zaniepokojenie i obawę nietylko u nas ale także zagranicą (vide telegramy z Londynu z 24 b. m.)

Należy zastanowić się choćby pokrótce nad jej przyczynami i rozpatrzeć krytycznie to co za przyczynę spadku ostatniego waluty z nas podają.

Przeważnie ilość głosów szuka niesłusznie winy spadku marki nie w nas samych, nie w naszej gospodarce finansowej — ale w przyczynach zewnętrznych od nas niezależnych. Przedewszystkiem w rzekomej zależności marki naszej od marki niemieckiej. Zapatrywaniu temu hołduje przedewszystkiem p. Grabski, który ciągle i przy każdej sposobności wskazuje na tę zależność podając, że dlatego że nasz eksport idzie głównie do Niemiec, spadek marki niemieckiej na spadek naszej marki oddziaływać musi.

Zapatrywanie to dość zresztą ogólne — nie może ostać się przy bliższej analizie. Wszak Czechy i Austrja prawie połowę swego eksportu kierują także do Niemiec a waluta tych państw przebyła katastrofalną zniżkę marki niemieckiej od czerwca 1922 r. do dziś (w czerwcu dolar w Berlinie 300 M. dziś 130.000 M.) nie tylko bez wahań w dół ale owszem zwyżkowo. Wszak za towary eksportowane do Niemiec płacą Niemcy albo markami polskimi (za węgiel), za którymi popyt właśnie do ich zwyżki przyczynić się powinien, albo eksportuje się za waluty silne jak dolary i funty. Taksamo za to co kupujemy w Niemczech, płacimy wszystkiem innem tylko nie markami niemieckimi (funty, franki, dolary).

Skąd więc ta zależność? Gdzie są jakie fakta, któreby na nią wskazywały?

Przy powierzchownem tylko rozpatrywaniu sprawy widzimy, że zależność marki naszej od niemieckiej jest tylko frazesem, którym nasz minister skarbu nieudolność swą zakrywa.

Inni uważają spekulację walutową za przyczynę spadku marki. Zapewniają, że spekulacja jest symptomem chorej waluty i występuje tam tylko gdzie waluta spada — nie jest zaś przyczyną jej spadku; wybija ona tem silniej im bardziej waluta spada czego dowody widzimy u nas, w Niemczech, na Węgrzech — a niema dla niej miejsca tam gdzie waluta jest ustabilizowana. Przykładem Czechy, Austrja. Spekulacja dąży przedewszystkiem do ucieczki przed marką i ratowania się pod dewaluacją. Ustabilizujemy walutę — a spekulacja zniknie.

Dużo czyta się także o tem, jakoby inflacja miała być przyczyną spadku marki. Zapatrywanie to jest niesłuszne, bo inflacja następuje skutkiem tego, że marka traci swą wartość, wobec czego jej siła kupna maleje i dlatego musi się ich większą ilość w obieg puszczać. Nie jest ona więc przyczyną spadku wartości marki — lecz skutkiem tego spadku. Wobec spadku marki musi się ich większą ilość drukować a to wartość jej nie obniża (jako jeden z przykładów: W Czechach w roku 1919 jest prawie ta sama ilość koron w obiegu — a w Austrji ich w trójnasób wzrosła; na Węgrzech w ciągu 5 miesięcy nie drukowano żadnych banknotów a wartość korony węgierskiej o połowę spadła).

O zamachach międzynarodowej finanserji na naszą

markę jako przyczynę spadku jej wartości — ostatnio znacznie ucichło — choć „Warszawska Gazeta Poranna“ tłumaczyła ostatnio przyczynę zwyżki i zniżki dolara losami projektu ustawy o numerus clausus na komisji sejmowej!

Widzimy więc, że przyczyny spadku marki nie leżą ani za granicą ani poza nami; źródło tkwi wyłącznie w naszej nieudolnej gospodarce finansowej w szalonych eksperymentach podatkowych, fatalnej polityce walutowej i handlowej i zdezorganizowanej administracji, będącej wykładnikiem partji politycznych. Te wszystkie przyczyny wzajem na się działające tkwią w nas samych i tylko one katastrofę obecną zawiniły.

„Tylko tym państwom pomożemy, które dadzą dowód, że same pomóc sobie potrafia“ powiedział Morgan, przyrzekając Austrji pożyczkę. I dotrzymał słowa; gdy Austrja w ciągu ostatnich 6 miesięcy sama uporządkowała swój budżet, wprowadzając znaczne bardzo oszczędności i wydalając blizko 100.000 urzędników, doprowadziła koronę do stabilizacji — otrzymała od konsorcjum międzynarodowego pod protektoratem tego samego Morgana pożyczkę około 700 miljonów franków, która taką cieszyła się pokupnością, że w kwadrans po jej wyłożeniu została w całości pokryta. Takie zaufanie wzbudziła Austrja zagranicą swą wzorową gospodarką skarbową i ustabilizowaniem waluty.

U nas niestety o to najtrudniej — to też nie pomoże ani frazes, ani gest, ani kombinacja finansowa, ani zrzucanie winy za nasze niedomagania na kogo innego — w czem niestety dotąd zasadzała się cała nasza sztuka rządzenia.

M. N.

Podatek od obrotu i świadectwa przemysłowe.

Podatek od obrotu płaci każdy trudniący się handlem, przemysłem lub wykonujący wolny zawód w obrębie granic Rzeczypospolitej. Podatek ten jest realny to znaczy, że nie jest opodatkowany więcej osobisty przychód podatnika lecz jego przedsiębiorstwo lub zawód. Podatek płaci się od całego obrotu brutto bez potrącenia ciężarów lub jakichkolwiek wydatków. Zwolnione od płacenia podatku obrotowego są: handle jarmaczne, wędrowne, komiwojażerstwo, agenci asekuracyjni, agenci przedsiębiorstw komunikacyjnych — przewozowych i kredytowych, wszyscy powyżej wymienieni muszą jednak wykupić właściwe świadectwo przemysłowe (patent).

Zasadnicza stawka wynosi 2% od obrotu brutto, do tego należy doliczyć 0·5 dla gmin miejskich, 15% dla Izb Handlowych i rękodzielniczych, 25% dla szkół zawodowych, te ostatnie dwa dodatki od ceny świadectwa przemysłowego. — Instytucye bankowe, kredytowe i kantory wymiany płacą 5% od sumy pobranych procentów, prowizji, komisowego i różnych innych wynagrodzeń, oraz od zysku brutto z operacji obcemi walutami, dewizami, czekami zagranicznemi, papierami wartościowemi, i nie mają prawa do potrąceń ewentualnych strat.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe płacą podatek od całego obrotu bez względu na to, czy towar sprzedany został za gotówkę, na kredyt lub wymieniony. Do sumy obrotu należy też dodać w przedsiębiorstwie handlowem, przychód z handlu jarmarcznego jeżeli się nim trudni i z wszelkich dostaw.

Jeżeli handel hurtowny (kategorja I.) ma równocześnie handel detaliczny lub drobiazgowy, należący do tego samego właściciela, płaci podatek od wartości towarów przeniesionych do handlu detalicznego, według cen hurtownych.

Przedsiębiorstwa pośredniczące w handlu, przewozowe i komunikacyjne biorą za podstawę do obliczenia podatku zarobek brutto za wszelkie wykonane usługi i świadczenia.

Przedsiębiorstwa przemysłowe, wytwarzające wyroby z obcych surowców lub materjałów, płacą od otrzymanego wynagrodzenia brutto.

Płatnik zobowiązany do wykupna świadectwa przemysłowego, uiszcza przedpłatę na podatek od obrotu przez nabycie świadectwa przemysłowego a zapłaconą kwotę potrąca z obliczonego podatku, sposób potrącenia będzie podany w następnym artykule.

Świadectwo przemysłowe należy wykupić do 26 lipca br. względnie dopłacić do nabytego już świadectwa na rok 1923 — ceny świadectw są obliczone w markach polskich, na rok przyszły przewidziana jest na zł. pol.

Przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kateg. przemysłowe kateg. od I.—V., zajęcia przemysłowe, należące do kateg. Ia, b, IIa, b, oraz samodzielne wolne zawody, zobowiązane są do składania zeznań co 6 miesięcy i to za pierwsze półrocze 1 lipca do 1 sierpnia, za drugie 1 stycznia do 1 lutego, do władzy skarbowej I. instancji w okręgu siedziby przedsiębiorstwa. Zeznania składa się na formularzach urzędowych od każdego przedsiębiorstwa osobno, jeżeli podatnik ma ich kilka. Wszystkie inne przedsiębiorstwa i zawody, należące do kategorji wyżej niewymienionych, nie mają obowiązku składania zeznań o obrocie, mogą to jednak uczynić, jeżeli ich księgi handlowe w razie reklamacji lub odwołania służyć mają komisji szacunkowej lub odwoławczej jako dowód.

C. d. n.

RAFAŁ PFEFFER.

Czy potrzeba moratorjum?

W zagranicznych dziennikach pojawiła się wiadomość, jakoby rząd polski odniósł się do zagranicznych Izb Handlowych, by zagranica, jako wierzycielka, udzieliła kupcom i przemysłowcom polskim moratorjum i to na 3 miesiące.

Celem rządu jest niechybnie utrzymać zapasy walut w kraju, oraz zmniejszyć popyt za walutami obcymi i w ten sposób przeciwdziałać dalszemu podrożeniu zagranicznych wypłat. Drożyzna obcych walut pociąga za sobą drożyznę, drożyzna powoduje inflację, inflacja powoduje dalszą drożyznę i to błędne koło bez wyjścia i końca byłoby zamknięte, gdyby się udało bodaj przez 3 miesiące nie wywozić waluty, nie kupować waluty.

Rozumowanie to napozór ma wiele dobrych zalet, ale na nieszczęście na pozór.

Bo nie wywóz obcych walut dewaluuje polską markę, ale stale powiększona inflacja bez końca, jest powodem braku zaufania do marki polskiej. Rząd sam w ostatnich czasach uczynił wszystko co tylko mógł, by markę dewaluować, by ludność od marki uciekała, by ludność, marki jako pieniądz o stałym mierniku nie uznawała. My — wedle

rozpowszechnionych wiadomości, mamy mieć bilans handlowy już czynny i w ten sposób za nasz wywóz powinniśmy mieć tyle obcych walut, któreby pokrywały nasze zapotrzebowanie walutowe.

Faktem jest, że nasz wywóz jest mniejszy od przywozu, nie tyle ilościowo jak jakościowo, i niezupełnie zgadza się z prawdą, że eksporterzy magazynują obcą walutę, bo na ogół i eksporterzy płacić muszą za surowce wywożone markami, a tych marek nikt nie ma znów w takich ilościach, by mógł „magazynować“. Mogą to czynić jednostki, ale nie wszyscy eksporterzy.

Przywóz walut przez emigrantów ustał; także emigracja tych dolarów coraz mniej przysyła, to jest faktem, a przywóz kilkunastu tysięcy wagonów mąki, cukru etc. wyczerpał mocno stan walut. O tem zresztą już pisaliśmy.

Żądane moratorjum ma w sobie to, że wzbudza podejrzenie pewnej niewypłacalności, zamaskowanego przyznania się do niewypłacalności i jeżeli nawet dłużnik płaci po moratorjum wraz z procentami zwłoki, od takiego dłużnika się stroni, bo nadużywał kredytu; był czasowo niewypłacalny. Tak sobie musi myśleć obecnie zagranica, która czyta te lansowane wiadomości, które są konkluzją: zarządzenia zamknięcia giełd, odebrania prawa dewizowego, zaprowadzenia wynalazku wojennego „Centrali dewiz“, o której się jeszcze nie wie, czy nie będzie „Centrala bez dewiz“.

Długo trwało, aż się zagranica zdecydowała udzielić polskiemu kupcowi i przemysłowcowi kredytu. My wskutek gospodarki etatowej i różnych ustaw skrajnie demagogicznych cierpimy na brak kapitału. Kredyt zagraniczny, w dobrej walucie nam udzielany, nie zmusza nas do wysłania dobrych walut z góry. Gdy obecnie rząd wywołuje w zagranicznych kapitalistach mniemanie, o stanie niewypłacalnym naszych importerów, szkodzi kolosalnie nietylko tym jednostkom, które mają kredyt, ale szkodzi w opinii publicznej Polsce — jako krajowi, który może jedynie uzdrowić swe gospodarstwo, przez zagraniczny kredyt. Moratorjum, obecnie z tego punktu widzenia, jest państwu kolosalnie szkodliwe.

A czy zyska poszczególny dłużnik wskutek moratorjum? Stanowczo nie tylko że nie zyska, ale straci dużo. Straci swoje prestige, bo będąc wypłacalnym i mając mimo spadku kursu naszej marki możność i chęć płacenia, rząd mu płacić nie dozwala, bo Centrala dewiz będzie krępowała przekazywanie obcych walut.

Kupiec i przemysłowiec nie będzie w stanie pokryć obecnie swe zobowiązania, o ile sprzeda zasoby, za które jest winien obce waluty, a sprzedać musi, gdyż w myśl ustawy nie wolno towarów magazynować, to z pewnością po moratorjum kurs obcych walut będzie nietylko tak wysoki jak dziś, ale wskutek inflacji może kurs obcych walut być o kilka, kilkadziesiąt lub kilkaset procent wyższy, a dłużnicy obcych walut, będą potrzebować zwiększonej ilości marek na pokrycie tejsamej ilości obcych walut. O ile będą w stanie to uczynić, zubożeją wskutek tego dobrodziejstwa, albo co pewniejsze nie będą zupełnie w stanie do spłacania swych zobowiązań w obcych walutach, jak to widzimy u tych, którzy są winni na domach hipoteki za złote korony lub ci, którzy są winni w czeskich koronach lub z przed wojny w £ a obecny kurs jest ruiną dla dłużników, którzy się opierali na dobrodziejstwie zwanem moratorjum.

Dobrodziejstwo rządu z wprowadzenia moratorjum uważamy za zniszczenie kredytu zagranicznego, za zniszczenie dłużników, przyczem wpływ tego zarządzenia na kurs marki polskiej może być przejściowy i to minimalny a katastrofalny dla kredytu naszego wobec zagranicy, która doszczętu straci do nas zaufanie.

Zaufanie jest więcej warte jak chwilowa strata. Dziś nikt nam nie zaręczy, jaki będzie kurs obcych walut po zniesieniu moratorjum a kiepskie doświadczenie z zarządzeniami naszych doktrynerów powinno już nam przyświecać, że to ratowanie skończyć się może niebezpiecznym wprost stanem naszych zobowiązań i naszego honoru wobec zagranicy.

Ankieta walutowa.

Na ankiecie w sprawie zarządzeń dewizowych w Izbie handlowej pod przewodnictwem p. prezesa Epsteina w dniu 25. VI. w obecności reprezentantów banków i P. K. K. P. delegata ministerstwa skarbu, przemysłowców i handlu, prof. Krzyżanowskiego, Dr. Benisa, senatora Adelmana przewodniczącego senackiej komisji budżetowej, posła inż. Mianowskiego, referenta ustawy o złotym obliczeniowym stwierdzono zgodnie:

1. p. Grabski stoi uparcie przy stworzeniu Centrali Dewiz w Warszawie, wbrew opinii świata finansowego;

2. że jeszcze potrwa, aż rząd się zorjentuje, jakie szkody poniesie życie gospodarcze, przez nagłe wprowadzenie próżni w obrotach z zagranicą;

3. że sztuczne obniżenie kursu dolara w zeszłym tygodniu spowodowane było rzuceniem na rynek przez p. Grabskiego 24 miljonów dolarów, co było zupełnie bezcelowem, wobec niemożliwości w obecnej sytuacji wprowadzenia stabilizacji kursu marki polskiej;

4. bez istotnej naprawy skarbu niema stabilizacji kursu marki polskiej, bez stabilizacji kursu marki polskiej, żaden sztuczny środek, jakim jest też i Centrala Dewiz nie poskutkuje. Naprawa skarbu może być osiągniętą przez skrajną oszczędność zarówno w gospodarce państwowej jak i indywidualnej i już znanych przesłankach;

5. wprowadzenie złotego obliczeniowego wprowadzi natychmiast drożyznę ponad parytet światowy, spowoduje zatamowanie eksportu i bezrobocie ze wszelkiemi skutkami;

6. że wszelkie sprawy gospodarcze są przez czynniki rządowe i sejmowe stale bagatelizowane, brak dla nich zrozumienia i niestety nie ma widoku naprawy tych niedomagań, z powodu stałej nagonki brukowej prasy i demagogii przeciw handlowi i przemysłowi;

7. wydanie bonów skarbowych jak i bonów złotych jest dla kredytu państwowego wprost zabójczym eksperymentem, bez najmniejszej korzyści dla sanacji finansowej;

8. że bez kredytu zagranicznego nie ma widoków na sanację naszych finansów dla stabilizacji marki, a kredyt zagraniczny dziś można tylko osiągnąć, jeżeli państwo da realne zastawy (sól, naftę, cukier) pod zastaw, a nie bierne przedsiębiorstwa państw. (koleje)

9. żądanie stworzenia dla przemysłu i handlu zach. Małopolski centralę dewiz w Krakowie.

Podatek obrotowy.

Wykaz towarów, któremi nie wolno było handlować na podstawie dawnej ustawy w przedsiębiorstwach III-ej kategorji.

1) Drogie kamienie, wyroby złote i platynowe.
2) Wyroby ze srebra, bronzu, platerowana i z brytaniku, z wyjątkiem drobnych tanich wyrobów z tych metali, jak: krzyżyki, pierścionki, kolczyki i t. p.
3) Wszelkiego rodzaju wyroby z marmuru, jaspisu, nefrytu i innych drogich kamieni, z wyjątkiem drobnych tanich wyrobów z tych kamieni.
4) Wszelkiego rodzaju wyroby majolikowe.
5) Kość słoniowa, szyldkret, korale, bursztyny, perłowa macica, pianka morska, oraz wyroby z tych materjałów, z wyjątkiem drobnych tanich wyrobów z tych materjałów.
6) Starożytności.
7) Maszyny oraz ich części, prócz używanych części maszyn rolniczych. Uwaga: Nie zalicza się do maszyn: młynków do kawy, maszynek do siekania mięsa i innych tego rodzaju przedmiotów domowego użytku.
8) Metale, prócz żelaza, żelaza lanego, cyny i ołowiu.
9) Pojazdy na resorach i sprężynach oraz wszelkie do nich przybory.
10) Trumny metalowe, kasy ogniotrwałe, łóżka i umywalnie, prócz lichych, materace sprężynowe i siatkowe.
11) Samowary miedziane — oprócz mosiężnych, miedziane rondle, miednice i dzbany.
12) Wszelkiego rodzaju broń
13) Przybory optyczne, fotograficzne, chirurgiczne, fizyczne i t. p., oraz armatury elektryczne.
14) Aparaty do filtrowania wody i przybory wodociągowe, metalowe natryski i wanny.
15) Meble wyścielane, rzeźbione, polityrowane i woskowane, oprócz używanych.
16) Zwierciadła większe niż 9·5 m² powierzchni.
17) Instrumenty muzyczne, prócz ludowych.
18) Obrazy ręcznie malowane.
19) Wyroby gumowe i gutaperkowe, prócz kaloszy, zabawek dziecinnych i wyrobów drobnych, jak: grzebienie, kółka, guziki itp.
20) Uprząż wszelka i wyroby rymarskie, prócz prostej uprzęży chłopskiej i do zaprzęgów furmańskich z odpowiedniemi przyborami, i oprócz tanich siodeł, używanych przez ludność miejscową.
21) Jaszczur, skóra giemzowa, zamsz, biała skóra, łosica, skóra lakierowana i odciskana, oraz wyroby z tych skór.
22) Farby — prócz klejowych; artykuły apteczne w stolicy i miejscowościach pierwszych dwóch klas.
23) Futra - z wyjątkiem wilczych, zajęczych, wiewiórczych i ze zwierząt domowych, puch edredonowy i łabędzi, oraz pióra do ozdoby, przywożone z zagranicy.
24) Gotowe nowe ubrania, z wyjątkiem ludowych i bielizna do noszenia z cienkiego płótna lnianego.
25) Koronki zagraniczne, tiul, gazy oraz naszycia i hafty na batyście.
26) Wszelkiego rodzaju materje i tkaniny, prócz barchanu, perkalu, płótna domowej roboty, kretonu, nankinu, kitajki, sarpinki, kumaczy, pasów, wstążek, taśmy, jak również prostego perkalu krajowego wyrobu w kawałkach i skrawkach, mających nie więcej jak 7·5 m.
27) Wszelkiego rodzaju wyroby produkcji zagranicznej, prócz drobnych artykułów galanteryjnych, jak: guziki, haftki, igły, szpilki i t. p.
28) Dywany wyrobu fabrycznego, rzeczy oficerskie i gotowe kapelusze męskie i damskie, prócz ludowych.
29) Wyroby porcelanowe i kryształowe, prócz naczyń stołowych.
30) Towary gastronomiczne i kolonjalne.

Uwaga: Specjalny handel cukrem, herbatą, kawą, wyrobami perfumeryjnemi, lampami, obiciami, przędzą i koronkami krajowemi, zakładom trzeciej kategorji nie jest dozwolony.

Właścicielom pracowni: zegarmistrzowskich, rękawiczniczych, szewskich i kapeluszniczych z liczbą najemnych robotników nie wyżej 4-ch, dozwala się utrzymywać za świadectwem przemysłowem III kategorji przedsiębiorstw handlowych, po jednym zakładzie handlowym, składającym się nie więcej, jak z jednego pokoju, znajdującego się w bezpośrednim połączeniu z pracownią dla sprzedaży wyrobów własnej produkcji, wyszczególnionych w ustępach 2, 21 i 28 niniejszego wykazu.

Na podstawie świadectw przemysłowych dla III kategorji przedsiębiorstw handlowych dozwala się wykonywać drobną sprzedaż wyłącznie spożywcom towarów wymienionych w ustępach 11, 24, 26, 27 i 30 powyższego wykazu, jeżeli w przedsiębiorstwie oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, pracuje najwyżej jeden dorosły płatny subjekt handlowy, a sprzedaż tych towarów odbywa się w miejskich halach i kramach lub na tygodniowych targach z wszelkiego rodzaju ruchomych lub też stałych niewielkich pomieszczeń.

Wykaz towarów, któremi nie wolno handlować według nowej ustawy w przedsiębiorstwach kategorji III.

a) Kamieni szlachetnych, pereł i korali prawdziwych, przedmiotów wyrobionych w całości lub części ze złota lub platyny, oraz wyrobów srebrnych z wyjątkiem drobnej biżuterji oraz z wyjątkiem zegarków kieszonkowych w oprawie srebrnej.

b) wyrobów z kości słoniowej, bursztynu, masy perłowej i szyldkretu oraz artykułów toaletowych i galanteryjnych, których przeważną część składową stanowią: masa perłowa, szyldkret, kość słoniowa, emalja i kamienie półszlachetne, jakoteż pozłacane lub posrebrzane metale i stopy;

c) bronzów, majolik i platerowanych zastaw stołowych;

d) wyrobów z kryształu i porcelany;

e) antyków z wyjątkiem książek;

f) mebli wyścielanych, rzeźbionych, polityrowanych i woskowanych oraz wytwornych mebli i trumien metalowych; pianin i fortepianów, dywanów, kobierców i gobelinów, portjer i tkanin meblowych;

g) ekwipaży, rowerów, motocykli i samochodów:

h) skór meblowych i galanteryjnych skórzanych przyborów podróżnych, wyrobów siodlarskich i rymarskich z wyjątkiem zwykłej uprzęży dla sprzężaju roboczego; ubrań skórzanych, futer i ubiorów futrzanych z wyjątkiem zwykłych skór, kożuchów i czapek baranich wykwintnego obuwia gemzowego, zamszowego, lakierowanego oraz wykwintnego obuwia z tkanin;

i) zagranicznych i krajowych towarów włóknistych, prócz krajowych towarów bawełnianych i półwełnianych oraz prócz samodziałów i innych materjałów, używanych na ubiory ludowe;

j) ubiorów gotowych, prócz ludowych i robotniczych, używanych do pracy codziennej, bielizny jedwabnej i webowej oraz strojnych kapeluszy damskich; parasoli i parasolek, krytych tkaniną jedwabną lub półjedwabną, tiulu jedwabnego, tkanin haftowanych i wyrobów dzianych jedwabnych;

k) win winogronowych, koniaków, wódek, likierów, kawioru, ostryg, homarów, pasztetów, łososi, turbot, jesiotrów, sieji i t. p. wyszukanych towarów gastronomicznych.

3. Handel specjalny nawet drobny następującemi towarami:

a) Pachnidłami i kosmetyką;

b) dziełami sztuk plastycznych;

c) bronią,

d) aparatami fotograficznemi, przyborami optycznemi, chirurgicznemi, fizycznemi i t. p. armaturą elektryczną przyborami do wodociągów i łazienek, kasami ogniotrwałemi, lustrami, wyrobami gumowymi i gutaperkowemi.

e) Kawą i herbatą,

f) materjałami aptecznymi w stolicy oraz miejscowościach pierwszej i drugiej klasy,

g) lakierami i farbami olejnemi,

h) obiciami papierowemi,

i) lampami,

j) przędzą i koronkami,

k) wszelkiego rodzaju silnikami i maszynami —

w tej liczbie, maszynami do szycia, do pisania, do rachowania oraz ich częściami składowemi.

Uwaga: zakłady, prowadzące handel towarowy na podstawie świadectw przemysłowych II. kategorji, mogą utrzymywać nieograniczoną ilość oddzielnych składów (art. 22) tylko w obrębie tej miejscowości, w której zakład się znajduje.

Ceny świadectw przemysłowych

wraz z dodatkami na rzecz związków samorządnych, Izb handlowych i przemysłowych oraz Izb rzemieślniczych, tudzież na rzecz szkół zawodowych

za rok 1923.

A) **Dla przedsiębiorstw handlowych.**

kategorja	Na obszarze b. zaboru pruskiego i austrjackiego — w miejscowościach klasy I.	II.	III.	IV.
I.	8,250.000	8,250.000	8,250.000	8,250.000
II.	2,062.500	1,650.000	1,237.500	825.000
III.	412.500	330.000	247.500	165.000
IV.	165.000	132.000	99.000	66.000
V. a	330.000	330.000	330.000	330.000
V. b	99.000	99.000	99.000	99.000

	Na obszarze b. zaboru pruskiego i austr. — dla handlu hurtowego	dla handlu detalicznego i drobnego
Na jarmarkach trwających ponad 21 dni	1,650.000	412.500
Na jarmarkach trwających ponad 7 do 21 dni . .	825.000	214.500
Na jarmarkach trwających ponad 3 do 7 dni . . .	660.000	165.000

	Na obszarze b. zaboru pruskiego i austrjackiego — Marek
Wszelkiego rodzaju inni pośrednicy handlowi:	
1. w Warszawie i w miejscow. I. klasy	1,237.500
2. w miejscowościach II. klasy . . .	825.000
3. w miejscowościach III. i IV. klasy .	412.500
Inspektorzy i ajenci przedsiębiorstw ubezpieczeniowych, przewozowych, komunikacyjnych oraz instytucji kredytowych, o ile prowadzą operacje bez utrzymywania oddzielnych biur:	
1. w Warszawie i w miejscow. I. klasy	412.500
2. w miejscowościach II. klasy . .	330.000
3. w miejscowościach III. i IV. klasy	165.000
Ajenci podróżujący (komiwojażerowie	1,650.000

Zmiana lokalu.

Biuro ajencyi handlowej

Ignacy Spira w Krakowie

znajduje się obecnie

przy ul. Poselskiej L. 22 (Hotel Narodowy).

Telefon 1181 i 3022.

Dr. Józef Zeitner

ordynuje jak zwykle

we Franzensbadzie (Berliner Hof)

Dla członków Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców udzielam opust.

Cenniki branży papierniczej są do odebrania u p. Rosenbluma.

Uroczystość szkolna.

Dnia 24 b. m. o godzinie 9-tej rano odbyła się — jak corocznie — uroczystość zakończenia roku szkolnego w żeńskiej i męskiej szkole uzupełniającej. — Dla żeńskiej szkoły przeznaczyło nasze Stowarzyszenie Kupców 20 nagród po 10.000 Mp. i wydelegowało na uroczystość zakończenia roku szkolnego pp. Leopolda Fromowicza i Józefa Süssera, dla męskiej szkoły przeznaczyło nasze Stowarzyszenie 13 nagród także po 10.000 Mp. i wydelegowało pp. Maksymiliana Neumanna, Henryka Pacanowera i Maryana Schiffa.

W pięknie przystrojonej sali szkoły żeńskiej, na ratuszu, przy placu Wolnica, przepełnionej odświętnie wystrojonemi uczennicami w obecności całego grona nauczycielskiego, po odmówieniu modlitwy przez uczennice, przedstawił p. Dyrektor Lilientał w pięknem i nader podniosłem przemówieniu wyniki nauki za ubiegły rok, a powitawszy pp. delegatów dziękował serdecznie Stowarzyszeniu kupców za życzliwe interesowanie się szkołą.

Delegat, p. Süsser, dziękując za powitanie, dał wyraz swej radości i zadowolenia z przedstawionych, pięknych rezultatów i życząc uczennicom dalszej wytrwałości w poczętej pracy, podniósł z uznaniem wytrwały trud grona nauczycielskiego około wychowania uczennic.

Po pięknem i niezwykłą swadą wypowiedzianem przemówieniu jednej z uczenic do delegatów i grona nauczycielskiego odczytano klasyfikacyę i rozdano celującym uczennicom nagrody w formie czeków, opiewających na Mp. 10.000. — W końcu przemówił delegat p. Fromowicz, wskazując na potrzebę dobrze wyszkolonych sił gospodarczych w Polsce, a zwracając się do tych uczennic, które w roku bieżącym opuszczają mury szkolne, wezwał je do dalszej, intenzywnej pracy, życząc, by szeregi ich wypełniły kadry przyszłego kupiectwa.

Po odmówieniu modlitwy przez uczennice zakończyła się piękna ta uroczystość.

W szkole męskiej im. Juliusza Słowackiego, przy ulicy Miodowej uroczystość zamknięcia roku szkolnego miała zupełnie podobny przebieg. Imieniem szkoły przemówił dyrektor tejże, p. Antoni Hay, poczem delegat, p. Pacanower powitał nowych kolegów, imieniem Stowarzyszenia kupców, wskazując na obowiązki wykształconego kupca. Delegat, p. Schiff skierował swe przemówienie do 13-tu nagrodzonych uczniów z wezwaniem, aby wytrwali w chlubnem zachowaniu się.

Nagrodzeni zostali: Paster, Łabuz, Neuhof, Sandel, Gute, Herz, Rapaport, Eisen, Goldstein, Enoch, Tannenbaum, Immerglück i Holländer.

Ze Zgromadzeń kupieckich.

Zgromadzenie kupieckie, które obecnie coraz to częściej się odbywają są wyrazem wielkiej żywotności, jaka panuje obecnie w życiu organizacyjnem naszego kupiectwa. Do niedawna spało kupiectwo snem błogich i nie rozumiało doniosłości organizacji. Obecnie zrywa się nareszcie do własnej obrony.

Kupiectwo dzisiaj broni się przed niesłusznemi napaściami pism brukowych, przeciw wygórowanym żądaniom właścicieli realności, przeciw ciągłym podwyżkom celnym i nadmiernym podatkom, — tylko przez silną swoją organizację.

Tej żywotności dało wyraz kupiectwo Małopolski przez zwołanie 45 zgromadzeń protestujących, w niedzielę dnia 27 maja 1923, domagając się równych praw. na równi z innemi sferami pracujących. Ten protest musi odnieść swój pożądany skutek, jeżeli posłowie Sejmu Ust. oraz senatorowie bezstronnie zapoznają się ze żądaniami słusznemi stanu kupieckiego.

Poniżej zamieszczamy uchwalone na tych zgromadzeniach rozolucje przeciw wygórowanym czynszom od lokali handlowych, przeciw podatkowi obrotowemu w tej formie jak został obecnie uchwalony, wysokim cłom na artykuły potrzebne i niewyrabiane w kraju:

REZOLUCJE:

I.

Zgromadzeni kupcy w dniu 27 maja 1923 r. protestują stanowczo przeciw tendencji przerzucania wszelkich ciężarów na stan kupiecki. Ustawa o podatku obrotowym wprowadza zamęt w życiu gospodarczem i niebezpieczny rozdźwięk między Organami skarbowemi a kupiectwem, albowiem uniemożliwia zupełnie kalkulację podatku przy sprzedaży towarów mimo, iż podatek ten tak co do swego charakteru jak też i co do swojej istoty jest podatkiem pośrednim.

Zgromadzeni uważają za wprost niemożliwe zapłacenie tego podatku wstecz za czas od 1 stycznia 1923 r. już choćby z tego względu, że nigdy nie uchwalono nigdzie podatków za czas ubiegły i że zgromadzeni z tym podatkiem wogóle się nie liczyli. Cały ciężar podatków spada na kupiectwo, w czasie gdy inflacja zniszczyła dobrobyt i majątki stanu kupieckiego, a olbrzymie ofiary nałożone na stan kupiecki przekraczają jego możność płatniczą.

Zgromadzeni domagają się stanowczo ze względów słuszności uchylenia tych ogromnych ciężarów, albowiem stanowi handlowemu grozi ruina.

II.

Stosowanie przez rząd ciągłych podwyżek dolnych mają charakter ściśle prohibicyjny, mijają się z celem gdyż umożliwiają rozwój nielegalnego handlu niszczącego legalny stan kupiecki. Stałe podwyższanie mnożnika celnego powoduje drożyznę w szczególności artykułów pierwszej potrzeby, a co najważniejsza każda podwyżka celna w tej formie jak ją rząd stosuje, stanowi premję dla producentów, którzy całą nadwyżkę celną eskontują dla siebie.

III.

Zgromadzeni domagają się od Rządu, Sejmu i Senatu ażeby przy zamierzonem podwyższeniu mnożników od lokali handlowych i przemysłowych, nie stosowano wyższych mnożników od lokali handlowych, lecz by ustalono jednolite mnożniki tak dla lokali handlowych i przemysłowych, jak też dla mieszkań, z uwagi na to, że jednolity mnożnik utrzyma i tak różnicę w czynszach, albowiem czynsze przedwojenne od lokali handlowych i przemysłowych były znacznie wyższe od czynszów mieszkaniowych.

Nadto protestują zgromadzeni przeciw zbyt silnym i nagłym obciążeniom lokali handlowych i przemysłowych i domagają się by podwyżki czynszów były powolnie podniesione, albowiem nagłe podwyżki uniemożliwiają przygotowanie się sfer handlowych do nowych ciężkich wydatków, celu zaś nie osiągają gdyż niszczą stały stan handlowy a drożyzny nie zmniejszają.

Cała Małopolska protestowała silnie i przypuszczamy, że ten gorący odzew kupiectwa wreszcie poruszy sumienie naszych sfer autoratywnych. Wśród wielu stowarzyszeń protesta i rezolucje ogłosiły:

Stowarzyszenie kupców w Sanoku, w Jaśle, w Niepołomicach, w Przemyślu, w Oświęcimiu, w Żabnie, w Białymstoku, w Sosnowcu, w Nowym-Sączu, w Kielcach, w Suchej, w Brzesku, we Wieliczce.

Stowarzyszenia wyżej wyszczególnione przesłały rezolucje na nasze ręce, Stowarzyszenia zaś kupieckie reszty miast Małopolski przesłały rezolucje wprost do odnośnych czynników autoratywnych.

KRONIKA.

Z POWODU ŚMIERCI ŻONY członka naszego Stowarzyszenia p. Szymona Dürstenfelda, zasyłamy tą drogą wyrazy szczerego współczucia oraz ubolewania.

Z powodu śmierci członkini naszego Stowarzyszenia Błp. p. Salomei Sattler, stroskanej rodzinie zasyłamy wyrazy szczerego współczucia oraz ubolewania.

Krakowskie Stowarzyszenie Kupców.
Związek Stowarzyszeń Kupieckich
Małopolski Zach.

KRAKOWSKIE STOWARZYSZENIE KUPCÓW zawiadamia swoich członków, **że w nowej ustawie o podatku obrotowym, zostały przyznane dla niektórych kategorji ulgi**, wobec czego jest dozwolone wykupno świadectwa przemysłowego niższej kategorji. Bliższych informacji udziela sekretarjat stowarzyszenia ul. Grodzka 43, **od dnia 2 lipca do 6 lipca** w godz. **od 10—1-ej** i od 4—6-ej popołudniu.

Z RUCHU BRANŻOWEGO. We czwartek dn. 21. VI. odbyło się w lokalu stow. liczne zebranie branży tekstylnej na której o podatku obrotowym referował p. r. Schenker. W niedzielę 24 i 25 przedp. odbyło się pod przewodnictwem p. Fromowicza bardzo liczne zgromadzenie branży kolonialnej spożywczej, na którem o podatku obrotowym referował p. Pacanower.

W niedzielę pop. odbyło się liczne zebranie branży papierniczej pod przewodnictwem p. Rosenbluma, o podatku obrotowym referował p. Pfeffer. Bardzo licznie zebrana branża drzewna pod przewodnictwem p. Izydora Landaua wysłuchała referatu p. Pfeffera o zamierzonem znowu taryfowaniu stawek frachtów kolejowych i podatku obrotowym.

STOWARZYSZENIE KUPCÓW W RZESZOWIE komunikuje: Dnia 18 czerwca br. interweniowali pp. N. Fischmann oraz sekr. stow. kupców w Rzeszowie p. Leon Sperber w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, w sprawie przyszłego składu członków komisji szacunkowej, zasiadających w okręgu Inspektoratu Skarbowego, oraz czynili starania dotyczące podatku obrotowego.

OPODATKOWANIE SPIRYTUSU. Z dniem 15 bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie opodatkowania spirytusu na obszarze Rzeczypospolitej. Na mocy rozporządzenia podwyższono podatek od jednego stopnia hektolitrowego alkoholu z 10,000 do 20,000 (dla gorzelni przemysłowych z 10,200 do 20,300 mk.).

REWIZJA TARYFY KOLEJOWEJ. W Ministerstwie Kolei opracowuje się obecnie nowe klasyfikacje towarów. Podwyżka osobowej taryfy nie wchodzi chwilowo w rachubę, gdyż frekwencya na kolejach zmalała, mimo że obecnie sezon sprzyja częstym wyjazdom. Cały szereg towarów: surowców nie może atoli ze względów gospodarczych znieść nowe podwyżki przewozowych opłat. Wzywamy strony zainteresowane, by do Sekretarjatu Związku Stowarzyszeń kupieckich swoje spostrzeżenia i życzenia co do tej nowej klasyfikacji natychmiast przesyłały.

W SPRAWIE STOSOWANIA DAWNYCH MNOŻNIKÓW CELNYCH do przesyłek towarowych, które weszły w granicę Państwa przed wejściem w życie ostatniego rozporządzenia, na przedstawienie Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie nadeszło z departamentu ceł w Warszawie następujące wyjaśnienie: „Departament ceł przy Ministerstwie Skarbu polecił Urzędom celnym, by stosowały stare mnożniki celne do towarów zgłoszonych do oclenia do 21. VI włącznie względnie przekazanych z polskiego pogranicznego urzędu, za listami przekazowemi datowanemi najpóźniej 21. VI. br.".

PODWYŻSZENIE OPŁAT STEMPLOWYCH. Z dniem 1 lipca br. podwyższone zostały wszystkie opłaty stemplowe o 100%. Stempel do podania wynosić będzie zatem 30,000 mkp., do załącznika zaś 6000 mkp.

PODWYŻSZENIE MNOŻNIKÓW CELNYCH. W nr. 59. Dziennika Ustaw R. P. ukazało się rozporządzenie ministrów skarbu, oraz przemysłu i handlu w przedmiocie określenia wysokości mnożników celnych. W myśl tego rozporządzenia wysokość dopłaty celnej normalnej (mnożnika celnego normalnego) określa się na 1,499.900 proc. (czyli mnożnik 15 tys.). Wysokość dopłaty celnej zniżonej (ulgowej) mnożnika celnego zniżonego, czyli ulgowego określa się na 1,124.909 proc., czyli mnożnik 11250. Rozporządzenie to ma na celu zatamowanie nadmiernego przywozu artykułów przemysłu zagranicznego. Jest to jedno z szeregu zarządzeń, mających na celu ograniczenie zapotrzebowania walut obcych w celach importowych i opanowania kryzysu walutowego. Omawiane rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 22 czerwca br.

PODATEK OD CUKRU. Z dniem 15-go bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie podwyższenia podatku spożywczego od cukru. Na mocy tego rozporządzenia podatek spożywczy od cukru na całym obszarze Rzeczypospolitej a więc i na terenie Województwa Śląskiego, podwyższony został z 150,000 do 280,000 mk. od 100 kg. cukru wagi netto. Do dnia 20-go bm. wszelkie zapasy cukru ponad 100 kg. podlegają zgłoszeniu celem dodatkowego opodatkowania.

POLSKIE WYDAWNICTWO GAZET WYNOSI: 1060; 525 w Kongresówce, 275 w Poznańskiem, Pomorzu, Górnym Śląsku; 260 w Małopolsce. Z tego dzienników 1400; tygodników 490, miesięczników 180, wydawnictw kwartalnych 25. W języku polskim 890, żydowskim 154; niemieckim 80, ruskim 50, rosyjskim 28; hebrajskim 233; prócz publikacji z francuskim, białoruskim, angielskim, litewskim; słowackim; łotewskim; polsko-angielskim, polsko-rosyjskim, polsko—niemieckim, polsko żydowkim itd.

Handlowa Spółka Akc. „Impex" w Krakowie zawiadamia P. T. Akcjonarjuszy, że wypłaca od dnia 1 lipca b. r. w kasie Spółki w Krakowie, Stradom 19, tytułem dywidendy oraz bonusu walutowego za III-ci kupon 1922 r. **90 mkp.**

Również w kasie Spółki podejmować można oryginalne akcje VI. emisji za zwrotem zawiadomienia o przydziale.

ZE STOWARZYSZENIA KUPCÓW W RZESZOWIE. Odpis protokołu posiedzenia wydziału z dnia 3. VI. 1923. Uchwalono na podstawie § 18 i 28 statutu stowarzyszenia pana Hermana Feiwla wykluczyć jako członka stowarzyszenia jakoteż po myśli § 9 zawiesić powyż wymienionego w jego czynnościach i prawach jako sędziego sądu polubownego stowarzyszenia a to:

1) Ponieważ p. Herman Feiwel dopuścił się czynu nie honorowego i poniżenia godności stanu kupieckiego, albowiem podpisał zapis na sąd polubowny stowarzyszenia i wyroku tegoż sądu nie przyjął (vide pismo pana Feiwla z dnia 2. VI. 1923 skierowanego do prezydjum stowarzyszenia).

2) Że przez nie przyjęcie wyroku sądu polubownego wystawił na szwank powagę sądu polubownego stowarzyszenia.

3) Że przez to szkodził powadze stowarzyszenia na zewnątrz. Wykluczenie nastąpiło większością głosów i tem samem pociąga za sobą natychmiastowe zawieszenie we wszystkich prawach.

Dalej uchwalono w miejsce wykluczonego p. Hermana Feiwla powołać p. Zygmunta Grauera jako sędziego polubownego

Dobra siła kupiecka, zdolny korespondent polsko-niemiecki i buchalter bilansista z wykształceniem teoretycznem i kilkunastoletnią praktyką, człowiek młody i energiczny poszukuje popołudniowego zajęcia. — Podejmuje się zakładania ksiąg, przeprowadzenia bilansów nawet buchalterji zaniedbanej i organizowania biur tak w przedsiębiorstwach pojedynczych jakoteż w spółkach i tow. akcyjnych. — Od 1-go października obejmie stałą posadę najchętniej we Lwowie. — Zgłoszenia pod „Energiczny" do administracji „Przeglądu Kupieckiego".

Dział adresowy.

Ceraty i dywany:

Ceraty, linoleum, kapy, chodniki, **Dywany,** firanki, narzuty, portjery, karnisze, prześcieradła gumowe, drelichy i materje dla tapicerów poleca po cenach fabrycznych najtaniej **M. Halpern Kraków, Grodzka L. 43** na prawo (wejście od Senackiej 8) Sprzedaż hurtowna Uwaga na dokładny adres!

Konfekcja damska i męska

Płaszcze impregnowane nieprzemakalne i gumowe w wielkim wyborze A. Bross, Kraków, Florjańska L. 44.

Magazyn konfekcji damskiej Leon Braciejowski, Kraków, Grodzka 5-7. Telefon 2274.

S. Diamant, Grodzka 32 wytwórnia i handel hurtowny damskich bluzek, sukien, kostjumów, płaszczów i bielizny.

Dom Konfekcyjny. Ubrania męskie i dziecięce Emil Katz i Ska Kraków, ul. Grodzka 26. (Dom WP. Suskiego.

Magazyn konfekcji damskiej oraz skład futer **M. Reissman, Kraków, ul. Dominikańska 2.**

Obuwie:

Palma Kauczuk Spółka z ogr. odp. skład fabryczny Kraków, Grodzka 60.

J. Nussbaum, hurtowny skład obuwia **Kraków, Jasna 6.**

Israel Vogelfang, Kraków, ul. Krakowska 3. Wyłączna sprzedaż i skład na Polskę wszelkich sort sznurowadeł i tasiemek firmy A. Rudolph, Wiedeń VII. Kaiserstrasse 22

Obuwie, kalosze. Cohn i Liebeskind, Kraów, ulica Poselska L. 17.

Papier i przybory papierowe:

Sztuczne liście, kwiaty ślubne, dekoracyjne oraz wszelkie przybory do wyrobu kwiatów i wieńców „Cykasy" Liście Palmowe (Sabalblätter) etc. A. Königsbuch, Kraków, Podbrzezie 2.

Izak Zucker Sp. z ogr. odp. Kraków, Dietlowska 44. Hurtowny skład papieru, przyborów piśmiennych i wyrobów papierowych.

Fabryczny skład papieru **Grünspan i Gerber, Kraków, Pl. Nowy 7.**

Towary jedwabne i modne:

A. Leiberg Kraków, ul. Grodzka L. 11 w bramie na prawo. Najświeższe damskie nowości sezonowe wszelkie dodatki jako aksamity, jedwabie i wstążki. Sprzedaż hurtowna i częściowa.

M. Schenker, Kraków, Rynek gł. 15. Tel. 2399 poleca jedwabie, wełny, barchany, podszewki. **Rok założenia 1874.**

Hurtowny skład jedwabiu i zagranicznych bawełnianych towarów **Emanuel Eichhorn, Kraków, Grodzka L. 18.**

Etaminy, batysty, opale białe i kolorowe, po cenach fabrycznych. Batyst szyfonowy ua bieliznę. Skład komisowy fabryk szwajcarskich. **Szymon Landau, Kraków, Dietlowska 34.**

Towary modne i bielizna:

I. Steinhof i J. Schnupftabak. Hurtowny skład bielizny męskiej i damskiej, wielki wybór chusteczek do nosa, krawatek jedwabnych, sznurkowych oraz pończoch i rękawiczek Kraków Krakowska 6 (w pasażu).

Kalman Teitelbaum, Kraków, ul. Miodowa 11. Telefon 4176. Poleca kapelusze męskie, filcowe, wełniane oraz wszelkie przybory kapeluszniczе. Sprzedaż hurtowna i częściowa. Rok założenia 1860

Samuel Rosenblum, Kraków, Miodowa 1. Hurtownia towarów norymberskich, galanteryjnych, wielki wybór towarów celuloidowoch, skórnych i grzebieni

Ch. Tenenbaum i R. Kirschenbaum Hurtowny skład pończoch, rękawiczek i trykotaży **Kraków, Bożego Ciała 12.**

Towary sukienne:

Monderer i Ehrlich, Kraków, ulica Grodzka 38. Skład sukna. Telefon 3276.

Hirsch i Adolf Eder, Kraków, pl Dominikański L. 2. Telefon 2257. Skład sukna.

Towary sportowe:

Hurtownia wszelkich artykułów sportowych **J. Wurm i M. Herzog, Kraków, ul. Grodzka 42.**

Towary tekstylne:

Wilhelm Schenkel, Kraków, Stradom 27. Hurtowna i częściowa sprzedaż wszelkich towarów bławatnych.

Wyroby metalowe i artykuły techniczne:

S. Sattler, Kraków, Stradom 18 Wyroby metalowe, emaljow., nożownicze, kościane, rogowe i z masy perłowej Artykuły dla gospodarstwa domowego, wszelkie towary żelazne, blaszane, aluminiowe, posrebrzane, alpakowe, mosiężne i miedziane. Przyrządy miernicze, narzędzia, lodownie, wagi, kasy i wanny.

Najstarsza firma hurtowna w Małopolsce z działem detailicznym dla dostawy wszelkich przyborów wodociągowych, gazowych parowych i centralnego ogrzewania oraz komfortowych urządzeń łazienkowych i klozetowych. **Nowość: Lekkie rury szkockie odpływowe jak przed wojną. A. Karmel i Syn, Kraków, Dietlowska 33. Telefon 11-24.**

Wyrabiam pieczątki na weksle



Wyrabiam pieczątki na weksle

Do dobrze prosperującej nowo założonej fabryki ubrań

w Małopolsce

poszukuje się spólnika fachowca z kapitałem

Zgłoszenia pod „Spólnik" do Administracji „Przeglądu Kupieckiego" Kraków, Grodzka 43.

DOM DLA HANDLU i PRZEMYSŁU
A. GULIKOWSKI
Kraków, ulica Starowiślna L. 21.

Fabryczny skład i sprzedaż hurtowna sukna i wyrobów wełnianych firmy Zapp w Łodzi.

„SPIHO"
Polsko-Austrjacki
SKŁAD FABRYCZNY ARTYKUŁÓW GUMOWYCH
Spółka z ogr. por.
KRAKÓW, ULICA MIKOŁAJSKA L. 9.
Wszelkie artykuły gumowe. Specjalność: Kalosze i śniegowce.
Sprzedaż tylko hurtowna. Sprzedaż tylko hurtowna.

Najradykalniejszy środek dla cierpiących na

PRZEPUKLINĘ

Każdą, choćby najstarszą **przepuklinę,** nawet gdy **operacja** ani paski nie pomogły, leczymy zupełnie po osobistem przedstawieniu się bez boleści i skutecznie bandażami nowego patentow. wynalazku mego i prof. **Dra Raskai'a** (Dyrektora szpitala św. Szczepana i pr. docenta w Budapeszcie) — Wielki skład modnej ortopedji i protez. — **Dla Pań damska obsługa.** Patenty we wszystkich państwach

M. TILLEMANN, KRAKóW
ULICA SZLAK L. 39 (dawniej ulica Zwierzyniecka.)

KROCHMAL BELGIJSKI
znanej światowej marki **„REMY"**

Wyłączna sprzedaż na Małopolskę i Śląsk:
Bromberg i Ska - Kraków, Koletek 7.

Hurtownie **KAWĘ-HERBATĘ** Hurtownie

w dowolnych ilościach poleca

Towarzystwo Handlowe **BRACIA ROLNICCY** Sp. Akc. **w Krakowie**

Oferty na żądanie! **ul. Florjańska 27. Telefon 23-63.** Adres telegr.: „RACJA".

Pończochy, rękawiczki, bieliznę i trykotaże

poleca hurtowny skład

LEON WERBEL, Kraków, Stradom 13

w podworcu

DOM MEBLOWY M. PLESZOWSKI

KRAKOW, MAŁY RYNEK 2. — TEL. Nr. 4136 i 1351.

poleca **kompletne urządzenia mieszkań biur, dekoracje wnętrz oraz wyprawy pościelowe.**

Spółka transportowa „CRACOVIA“ Dom spedycyjno-komisowy

Spółka z ogr. por.

W KRAKOWIE UL. GRODZKA L. 60. — Telefon 4078.

Filje: Lwów, ul. Halicka 20. Tarnów, Plac Sienkiewicza 60. Wiedeń II. B., Praterstrasse 12 — Tel. 40416.. Łódź, Piotrkowska 105

Wysyłka towarów w kraju i za granicę. Przesyłki zbiorowe ze wszystkich i do wszystkich większych miast. Oclenia towarów Magazynowanie i finansowanie towarów.

Niezrównanej jakości OŁÓWKI L. & C. Hardtmuth

KOH-I-NOOR-MEPHISTO oraz szkolne rysunkowe i inne.

Koh-i-noor Fabryka ołówków **L. & C. Hardtmuth.**

Generalne zastępstwo na Polskę: Kraków, Andrzeja Potockiego 3.

Zał. 1905

BREIT & NOWOMIAST, Kraków, Stradom 23 - Telefon 2222

Polecają w wielkim wyborze sweaterki, majteczki i garnitury' kąpielowe we wszystkich kolorach. — Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotną pocztą.

Zał. 1905

Kwas solny 19/22 Bme, techn
Kwas siarkowy 66 Bme techn
Kwas azotowy 36 i 40 Bme, techn.
Kwas akumulatorowy 22 Bme,
Kwas octowy 80% chem. czysty
SÓL glauberską, kalcynowaną i krystaliczną,
SÓL gorzką techn i apteczną
SALMIAK proszk. 98/100%
SALMIAK subl. w kawałkach
NAFTALINĘ w łuskach,
Octan ołowiu kryst. (Bleizucker)

AŁUN chromowy kryst.
AŁUN potasowy w kawałkach,
ANTYCHLOR krystal. i perełkowy,
CHROMKALI, kryst.
SIARCZAN miedzi i żelaza,
SIARKĘ syc. w laskach
CHLOREK wapna (Chlorcalz.) 70/75%
CHLOREK wapna 110/115°
SALETRĘ potasową
SALALKALI (Hirschhornsalz)
SODĘ bicarbonat

GLEJTĘ ołow. (Bleibergera),
MINJUM ołow. (Bleibergera).
BIEL ołowiu ch. cz. (Bleibergera i „Hamburger“
LITOPHON 30% i 32%
WOSK montanowy „Riebeck'
KALAFONIĘ francuską
SZELAK orange TN. i rubin,
KLEJ kostny „Strem“

poleca do natychmiastowej dostawy firma:

Józef Jacobsohn — Kraków, Wrzesińska 3 — Telefon Nr. 3065.

Telegramy: **„Józef Jacobsohn, Kraków“.**

Wydawca: Krakowskie Stow. Kupców. — Red. odp.: Henryk Schenker — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7